

ZAŁĄCZNIKI DO RAPORTU

do pobrania ze strony www.konsultacje.um.warszawa.pl

ZAŁĄCZNIK 2

Informacje ze spaceru: notatka, ekspertyzy

Spacer zrealizowano: 2 października 2021 r. w sobotni pogodny dzień.

1. obawy mieszkańców o wycinki drzew dokonywane w parku
2. potrzeba informowania użytkowników parku nt. prowadzonych prac - oznaczenia na drzewach - czym jest kropka, czym jest krzyżyk
3. temat ważny dla mieszkańców - skarpy:
 - a. wchodzenie na skarpy dzieci i dorosłych
 - b. osuwanie się ziemi przez ludzi a naturalny proces erozji ziemi
 - c. zieleń jako wsparcie przed osuwaniem się ziemi, element wzmacniający skarpy, utrudniający penetrację (poruszony został temat gatunków roślin, jakie warto wprowadzać na skarpy)
 - d. obszar z potencjałem
 - e. wzbogacenie szaty roślinnej (warto rozważyć większą różnorodność gatunkową nasadzeń na skarpie, w tym nasadzenia krzewów)
 - f. nasadzenia drzew - kwestia dosadzeń drzew na skarpach, struktura drzewostanu na zboczach - jakie gatunki, gdzie sadzić
 - g. wytyczne mpzp i konserwatora - jako wsparcie, czy jako przeszkoda
 - h. zbocze jest ostoją zwierząt i o tym należy edukować - np. "ja tu mieszkam - jeź"
 - i. naturalne zbocza jako miejsca pełniące funkcję ostoi przyrody
 - j. ptasie azyle na skarpie - jako "głośnik ptasi"
 - k. ścieżki, zejścia jako odciążenie innych miejsc na skarpach
 - l. szukanie innych rozwiązań, które w jakiś sposób zabezpieczą teren a nie będzie to wprost powiedziane, np. skakanie po kamieniach, które są mocno osadzone w skarpie, taka niby dróżka - pomysł dla kilku uczestników spaceru jako kontrowersyjny, "skoro jest zakaz to tego się trzymajmy"
 - m. część uczestników popiera takie rozwiązania, jak wyznaczenie miejsc, gdzie dzieci mogłyby wchodzić, część skarp jako element do zabawy (np.: elementy do wspinaczki), ale tu ważną kwestią jest zdanie konserwatora i ewentualne zagrożenie takich rozwiązań dla ochrony przed erozją i ochrony przyrody
 - n. "ciche przyzwolenie" na wchodzenie na skarpy w niektórych, mniej zagrożonych miejscach, miejscach może być formą kompromisu pomiędzy koniecznością ochrony a potrzebą penetracji przez dzieci i młodzież
 - o. wątek edukacji dzieci - warto uczyć, dlaczego nie wolno niszczyć skarp
 - p. spostrzeżenie - dzika część skarpy jest miejscem, gdzie gawrony ukrywają orzechy
4. temat ważny dla mieszkańców - warkocze z chrustu
 - a. czy powinny być większe, żeby ograniczać ruch (ludzie przechodzą przez warkocze i nie traktują ich jako symbolu ograniczenia dostępu)
 - b. doceniana jest ich funkcja - dla jeży, dla myszek
5. temat ważny dla mieszkańców - bluszcze na drzewach - spacerowicze zadali pytanie, czy dla drzewa blusz wijący się na pniu jest dobry, zastanawiano się czy ma to wpływ na martwe drzewa na skarpie
6. temat ważny dla mieszkańców - czy będą dosadzane drzewa? ZZW chce dosadzać drzewa, chce stworzyć nową linię postępowania, coś na wzór masterplanu z wieloma etapami, jednak to było powiedziane tylko przez Tomasza (mój komentarz: nie do końca zrozumiałam, czy to jego wizja, czy plan ZZW), ZZW chce na pewno w niedalekiej przyszłości sadzić daglezie; uczestnicy spaceru zwrócili uwagę na dwie kwestie: zwiększenie różnorodności - "dla oczu", wracanie do przeszłości i posadzenie tych roślin, które tu były historycznie sadzone; wiąże się z tym zagadnieniem wątek: drzew

przyszłościowych (drzew sadzonych w perspektywie za obumierające lub zagrażające drzewo)

7. temat ważny dla mieszkańców - proporcje nasadzeń w kompensacji przyrodnicza za dokonywane wycinki - czy można dosadzać drzewa bazując na bilansie tlenowym a nie 1:1? Powinno być sadzonych więcej drzew za jedno usuwane drzewo
8. temat ważny dla mieszkańców - imprezy - auta strasznie rozjeżdżają trawniki, psują park, czy ten park to dobre miejsce dla takich imprez? jak radzą sobie z tym ptaki i inne stworzenia, czy można ograniczyć negatywne konsekwencje? jak? "cross samochodowy w parku" - wszędzie jeżdżą
9. propozycja - zgłoszono potrzebę zwiększenia liczby drzew przy placu zabaw
10. spostrzeżenie podczas spaceru - dziupla w drzewie była powodem ścięcia drzewa powyżej dziupli, pozostawienie pnia drzewa dla ptaków
11. propozycja - zwiększenie liczby budek lęgowych dla ptaków na terenie całego parku
12. propozycja - żeby wspólnoty wokół parku doposażyły elewacje o nowe budki lęgowe, żeby ptaki chętnie w tej okolicy mieszkały
13. temat ważny dla mieszkańców - wielkość placu zabaw - głosy podzielone (część mieszkańców jest za zmniejszeniem jego powierzchni, ponieważ z placu korzystają mieszkańcy nie tylko okolicy, ale całej Warszawy, a lepiej, żeby plac działał w skali lokalnej)
14. propozycja - toaleta
15. polana do ćwiczenia jogi - zagrożona strefa poprzez nadmierne deptanie, ziemia jest tu mocno ubita, dlatego też rozwija się m.in. babka szerokolistna
16. temat ważny dla mieszkańców - presja użytkowników na trawniki - wydeptywanie, rekreacyjne użytkowanie polan w parku przyczynia się do niekorzystnych zmian w składzie gatunkowym roślinności trawników i polan. Propozycja - odciążenie poprzez skierowanie użytkowników w inne miejsca, leżaki przy Prochowni są lepsze niż kocyki, bo obciążenie jest punktowe. Jest jednak potrzeba korzystania z trawników i mieszkańcy chcą z nich korzystać
17. temat ważny dla mieszkańców - "rozlewanie się komercji na terenie parku" - obszar jest za duży, powinien być ograniczony - takie zdanie miała grupa uczestniczek spaceru
18. propozycja - u podstawy albo na nasłonecznionych zboczach skarp - łąka kwietna o składzie gatunkowym nawiązującym do murawy kserotermicznej, warto wybierać gatunki roślin rodzime, odporne na suszę, rezygnować z inwazyjnych
19. temat ważny dla mieszkańców - stare drzewa (na przykładzie drzewa z hubą) - jakie są metody postępowania, jak mieszkańcy będą informowani, ile czasu zostaje drzewu - jedna z metod redukcja korony - zrozumiała dla mieszkańców
20. temat ważny dla mieszkańców - liny na głogach przy forcie - nawiązanie historyczne
21. temat ważny dla mieszkańców - drzewo kaczek krzyżówek - konserwator "nie zostawiamy w tym parku ostańców"; czy robić miejsca lęgu dla kaczek w parku, skoro pisklęta nie mają szans przetrwać
22. temat ważny dla mieszkańców (uwaga zgłoszona przez kilku uczestników po zakończeniu spaceru przy udziale Tomka Niewczasa) - ograniczenie "betonozy" na placu wejściowym od strony ul. Czarnieckiego. Po co tyle betonu? Jest to historyczny układ, ale mieszkańcy potrzebują więcej zieleni, więcej przepuszczalnych nawierzchni, drzew
23. obserwacja przyrodnicza - gniazdo sroki przy prochowni - kto był pierwszy ptaki czy ludzie? przy okazji wątek oknówek w okolicy
24. spontanicznie rekomendacje: dosadzanie drzew w okolicy parku, nie tylko na jego terenie, nie należy nadmiernie grabić, warto pozostawiać warkocze chrustowe, warto uczulać na cykl drzew w parku i dobrze planować ich zastępstwa (przy okazji przyspieszać

nasadzenia planowane), zwiększyć różnorodność zieleni, warto sadzić gatunki rodzime, nie zaleca się sadzić gatunków inwazyjnych (sumaki, klon srebrzysty), warto myśleć o enklawach dzikości, zwiększyć szatę krzewów, świadoma gospodarka przyszłością - planowanie, nie dla monotonności, więcej krzewów w parku, więcej zakrzewień na skarpach, aby przełamać jednolitość i zwiększyć różnorodność i stworzyć siedliska dla ptaków śpiewających

przygotował i opracował

dr hab Piotr Sikorski

Podsumowanie ze spaceru przyrodniczego po Parku Żeromskiego

W czasie spaceru przyrodniczego po Parku Żeromskiego w październiku 2021 r. w trakcie rozmowy w formie debaty i luźnych rozmów ujawniły się następujące grupy postulatów ze strony mieszkańców.

A. Ciągłość drzew i zadrzewień. Mieszkańcy są przywiązani do drzew i zadrzewień w parku, znają je od posadzenia, oglądają od lat ich wzrost. Pamiętają, gdzie rosło drzewo sprzed lat, które zostało wycięte. Chca mieć poczucie ciągłości zieleni złożonej z drzew. Przyznali się, że kilka drzew na wymianę posadzili sami. Wyjaśniono mieszkańcom na spotkaniu, że posadzone w parku drzewa takie jak: klony srebrzyste, świerki pospolite, jodły kalifornijskie, żyją krótko, a park ma już blisko 100 lat i należy liczyć się z takimi działaniami w dalszych latach. Przedstawiciel ZZW wyjaśnił złożoną procedurę zastępowania drzew, opisał długi czas oczekiwania na wykonawcę, pokazał efekty działań i przede wszystkim powiedział, że na miejsce wyciętych okazów są planowane nowe. Postulowano usprawnienie tego urzędowego procesu. Przewijał się w rozmowach temat wymiany gatunków drzew na trwalsze i rodzime. Przede wszystkim w rejonie skarpy, gdzie pod drzewami można urządzić sprawniejszy ekosystem leśny.

B. Wstęp na skarpy i zniszczenia runa. Skarpa dawnego nasypu fortu, wpisana w projekt parku, jest integralną częścią parku. Jest najlepiej widocznym elementem zieleni, przy czym zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi jest niedostępna i nie można wprowadzać w jej przestrzeni zmian. W tym tworzenia nowych ścieżek i schodów. Temat wzbudzał sporo emocji, gdyż zakaz chodzenia po skarpach nie jest egzekwowany. Mieszkańcy podawali przykłady, jak zwracali innym wchodzącym uwagę i nie spotykało się to ze zrozumieniem. Jest to sytuacja konfliktogenna, gdyż dziczejąca roślinność zboczy i ich atrakcyjny charakter przyciąga zwłaszcza młodzież, dla której plac zabaw na tartanie nie jest atrakcyjny.

Przedstawiono na spotkaniu problem deficytu kontaktu dzieci z naturą i jego poważny wpływ na życie w dorosłości, co zmieniło trochę narrację dyskusji z ofensywnej na konstruktywną. Jeden z mieszkańców ładnie to określił, że jeśli młodzi unikaliby miejsca zagrożone erozją i ważne dla ochrony przyrody to w innych można byłoby rozważyć "ciche przyzwolenie" na wchodzenie. Dodać tylko można, że powinno to być powiązane z edukacją dzieci.

Oznakowanie zasad postępowania powinno być dostosowane do percepcji dzieci. Zasadne byłoby stworzyć przejścia dla dzieci w ramach możliwych wytycznych konserwatorskich. Oczekiwane są rozwiązania tego problemu.

Zastrzeżenia budziły miejsca, gdzie erozja spowodowała zniszczenie warstwy próchnicznej i roślinności. Przyczyną byli użytkownicy parku schodzący na skróty i wspomniana młodzież. Mieszkańcy, zarządca terenu z ramienia ZZW oraz eksperci uznali to za oczywistość, osiągnięcie stanu, w którym zniwelowany zostanie problem ubytków roślinności. Sugeruje się wprowadzanie naturalnych krzewów tarniny i im towarzyszące (z klasy *Rhamno-Prunetea*). W drugiej kolejności nastąpi egzekwowanie zakazu schodzenia na skróty po skarpie w miejscach newralgicznych. Mieszkańcy doceniali próby rozwiązania za pomocą odgradzania wejść na i ze skarpy poprzez układanie gałęzi i obsadzanie rzędami krzewów (co jest robione miejscowo w parku). Ocenili te działania jako niewystarczające.

D. Kontakt z dziką naturą. Mieszkańcy szukają kontaktu z przyrodą. Przychodzą na spacer po dzikiej części parku (skarpy) min. szukając kontaktu z myszami polnymi i ptakami, uprawiają jogę (na trawniku u podnóża skarp). Zadrzewienia na skarpach stały się pdla mieszkańców ostojami dzikości, których nie chcą nadmiernie grabić, zwiększać różnorodność, w rozmowach, pojawiały się luźne wnioski o enklawy dzikości. Dużo dyskusji dotyczyło stabilizowania skarpy i utrwalania procesu za pomocą roślinności. Bardzo przychylnie widziano roślinność jako ostoję przyrody. Wzbogacenie szaty roślinnej (warto rozważyć większą różnorodność gatunkową nasadzeń na skarpie, w tym nasadzenia krzewów). Nie podobały się rozległe nasadzenie powojników. Akceptowano nasadzenia bluszczu, ale wspinające się bluszcze na drzewa budziły niepokój (nieuzasadniony). Kiedy zwrócono uwagę na dużą monotonię runa, to z chęcią podejmowano temat zwiększania różnorodności zieleni. Pojedynczy mieszkańcy wypytywali o siewki drzew w podroście i pytali o rodzimość odnowień. Pokazany fragment łąk kwietnych przy kawiarni ogrodowej skłoniła, aby całą nasłonecznioną część zamienić w taką łąkę o charakterze kserotermicznym

z gatunkami roślin rodzimych, dostosowanych do siedliska (klasa *Festuco-Brometea* i *Trifolio-Geranietea*), odpornych na suszę.

C. Wydeptywanie trawników. Mieszkańcy ze zdziwieniem usłyszeli, że trawnik miejscowo jest przeciążony, wymaga zabiegów rekultywacyjnych. Słuchając iż konsekwencją, jest wprowadzanie nowych ścieżek i placów do siedzenia, stanowczo optowali za pozostawieniem istniejącej zieleni. Skojarzył im problem i innym tematem dla nich ważnym – imprezami masowymi i autami rozjeżdżającymi trawniki. Chcą parku kameralnego, nie z przesyconym programem parkowym z atrakcjami masowymi. Masowe spotkania powinny mieć miejsce w bardziej utwardzonych częściach parku.

D) Psy w parku. Wspomniano w trakcie spotkań o problemie w wybiegami psów. Sugeruję z mojej strony, aby ograniczyć wchodzenie psów w dzikie części parku. Nie jest to wskazane dla chroniących się tam dzikich zwierząt. Jeśli dzieci mają mieć możliwość penetracji tej przestrzeni to jasno wskazać miejsca, gdzie zabawy z psami są nie wskazane i dopuszczone. Połączyć to z akcją uświadamiającą.

przygotował i opracował

Paweł Pstrokoński

pawel.pstrokonski@gmail.com

Podsumowanie ze spaceru przyrodniczego po Parku Żeromskiego

Park Żeromskiego pełni funkcję korytarza ekologicznego, który zapewnia ciągłość zieleni (blisko znajdują się: park Fosa i Stoki Cytadeli, skwer Kompanii AK „Żniwiarz”, park Kępa Potocka, ROD „Park Dolny”, nadwiślański las łęgowy), co pozwala na migrację gatunków mało mobilnych (rośliny, owady, drobne gryzonie i ssaki). Sam park jest chętnie odwiedzany przez ptaki, które poza miejsce odpoczynku i żerowania, znajdują tu dogodne miejsca lęgowe (czemu sprzyja starzejący się drzewostan obfitujący w dziuple). Niestety, na przestrzeni ostatnich dwóch dekad przeprowadzono trzy rewaloryzacje parku, które wpłynęły na spadek liczby gatunków ptaków stwierdzanych w parku, w tym lęgnących się na jego terenie (dane własne). Stan ten związany jest m.in. z wycinką starzejących się osobników klonów srebrzystych stanowiących podstawę drzewostanu parku. Rozwój grzybów saprofitycznych niejednokrotnie prowadzi do wypróchnienia drzewa, co z jednej strony sprzyja powstawaniu dziupli, z drugiej może stwarzać realne zagrożenie dla użytkowników parku. Tam, gdzie jest to możliwe – a takie przypadki w parku miały już miejsce – zasadnym wydaje się ścinanie drzew ponad istniejącą dziuplą i pozostawianie obumierających.

Jedną z prób kompensacji przyrodniczych jest wieszanie skrzynek lęgowych dla ptaków, nietoperzy. Jest to metoda stosowana powszechnie na całym świecie. W parku znajdują się skrzynki lęgowe, jednakże przeprowadzona przeze mnie w 2017 roku inwentaryzacja ornitologiczna parku wykazała zasiedlenie zaledwie trzech (!) z 36 wówczas rozwieszonych skrzynek. Na pewno koniecznym jest wymiana starych, niesprawnych skrzynek na nowe. W parku w jednym z wyciętych już dziuplastych klonów srebrzystych lęgała się krzyżówka (informacja ustna od jednego z uczestników spaceru). Tym bardziej jedna z uszkodzonych budek (typ E, przeznaczona dla krzyżówek, nurogęsi, puszczyków) powinna jak najszybciej zostać wymieniona na nową.

Ekosystemy stabilne to takie, gdzie bogactwo gatunkowe jest wysokie. Poprzez tworzenie dogodnych siedlisk, możemy wpłynąć pozytywnie na dobrostan lokalnej awifauny. Bez wątplenia ogromną wartością dodaną w parku – na co zwracali uwagę mieszkańcy i mieszkanki podczas spaceru konsultacyjnego – byłoby jego „zdziczenie”. Więcej fragmentów/obszarów trudnodostępnych, porośniętych gęstymi krzewami z bogatą roślinnością zielną przełożyłoby się na dogodne miejsca lęgowe oraz odpoczynku i żerowania. Podczas ww. spaceru konsultacyjnego, razem z mieszkańcami i mieszkankami zaobserwowaliśmy, że gawrony chętnie wykorzystywały już istniejącą dziką część skarpy od strony Fortu Sokołnickiego jako miejsce, gdzie tworzyły przechowowania orzechów, po które ptaki sięgają zimą, w chwili załamania się pogody. Również zimą park jest chętnie odwiedzany przez drobne ptaki wróblowe (czyż, mysikrólik, szczygieł, kapturka, rudzik), które przylatują żywić się nasionami świerków rosnących na skarpie lub owoców roślin okrytonasiennych, np. trzmieliny, jarzębu pospolitego.

Ważnym byłoby też obniżenie antropopresji w parku. Antropopresja rozumiana jest tu jako presja wywierana przez użytkowników na przyrodę parku, a są nią: (i) spacerujące bez smyczy psy, które mogą penetrować teren parku m.in. płoszyć dziko żyjące organizmy, w tym ptaki; (ii) imprezy plenerowe, które gromadzą duże liczby ludzi (hałas), a przy tym odbywają się często po zapadnięciu zmierzchu, kiedy dziko żyjące ptaki czy to odpoczywają, czy polują, jak np. puszczyk. Oba powyższe czynniki zwiększają stres u dziko żyjących organizmów, co w przypadku ptaków może się przekładać, np. na niższy sukces lęgowy w trakcie sezonu.

Poprawa małej infrastruktury (latarnie, kosze na śmieci) również powinna wpłynąć pozytywnie na liczbę ptaków w parku oraz poprawić jakość korzystania z niego przez zwiedzających. Wiele aktualnych prac badawczych prowadzonych przez ekologów miejskich dotyczy zjawiska zanieczyszczenia światłem w nocy (ang. *ALAN, atrifical light at night*). W przypadku wymiany latarni, nowe urządzenia powinny swą konstrukcją kierować światło ku dołowi, na dedykowane obszary i/lub przedmioty. Należy unikać sytuacji, w której promień światła jest poziomy, rozproszony, co negatywnie wpływa na percepcję nocnych gatunków ptaków (puszczyk, słowik). Kosze na śmieci swą konstrukcją powinny

uniemożliwić ptakom, głównie krukowatym (wrona), sięganie do środka po odpadki, które ostatecznie są rozrzucane po całej okolicy.